Wydanie: B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 — Telefon dla rozmów międzymiastowych 36-06. — Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12. | Niedziela, dnia 8 lutego 1948 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 37

Niepowodzenia MAC NEILA w Brukseli
Fiasko planu Bevina?

Z KOTŁA PALESTYŃSKIEGO...



Anglicy, noszący w Palestynie do niedawna przysłowiowy płaszcz na dwóch ramionach, obecnie faworyzują Arabów, występując wyraźnie przeciwko Żydom. Oto posterunek brytyjski, eskortujący mężczyznę i kobietę — członków żydowskiej organizacji Hagannah — na przesłuchanie w związku z wykryciem składnicy broni między Tel-Avivem a Jaffą. Jednocześnie jednak władze brytyjskie dziwnie opieszale interweniują w licznych wypadkach napaści uzbrojonych oddziałów arabskich na osiedla żydowskie w półn. Palestynie.

Belgia i Holandia odrzuciły PLAN UNII zachodnio - europejskiej

LONDYN (obsł. wł.). Według ostatnich wiadomości nadeszłych ze stolic krajów Beneluxu — państwa te nie tylko że wyrażają szereg zastrzeżeń lecz nawet, jak Holandia i Belgia — ustosunkowały się negatywnie w sprawie utworzenia unii zachodnio-europejskiej.

Brytyjski minister Mac Neil przybył do Brukseli celem uczestniczenia w naradach dot. współpracy między państwami zachodnio europejskimi w ramach planu Marshalla. W czasie obrad wygłosił on przemówienie, w którym starał się wykazać, iż wszystkie kraje, mające wziąć udział w proponowanej przez Bevina unii zachodnio-europejskiej, „same pragną wkroczyć na drogę paneuropeizmu". Mac Neil oświadczył, iż właściwie kraje te „wkroczyły już bez nacisku z zewnątrz" na tę drogę.

Sugestie wysuwane przez Mac Neila okazały się jednak przedwczesne. Premier belgijski Spaak w rozmowie z ministrem Mac Neilem oświadczył, iż Belgia nie weźmie udziału w planie Bevina, zmierzającym do tworzenia unii zachodnio-europejskiej. Podobne też stanowisko zajął rząd holenderski. Wśród krajów Beneluxu coraz wyraźniej zaczyna przeważać stanowisko, iż, nie należy brać udziału we wszelkich planach o charakterze politycznym i wojskowym. Nie ulega wątpliwości, że Mac Neil będzie usiłował jeszcze wpłynąć na stanowisko krajów Beneluxu, ostatnie jednak wydarzenia wskazują, iż szanse przeprowadzenia „planu Bevina" spadły znacznie.

Truman ostrzega przed katastrofą gosp.

NOWY JORK (obsł. wł.). Prezydent Truman oświadczył w ubiegły czwartek, że jeżeli inflacja nie zostanie w Stanach Zjednoczonych zahamowana, to nastąpi niezawodnie katastrofa gospodarcza.

Co kryje się za włosko-amerykańskim traktatem przyjaźni?

RZYM (obsł. wł.). Rzymski korespondent agencji TASS odnosi się bardzo krytycznie do podpisanego niedawno amerykańsko - włoskiego traktatu przyjaźni, stwierdzając, że traktat ten maskuje przymierze militarne i oznacza całkowite podporządkowanie się Włoch Ameryce pod względem politycznym i gospodarczym.

Ponad 5 milionów Polaków na Ziemiach Odzyskanych

WARSZAWA (PAP). Polska Agencja Publicystyczna podaje, że do dnia 1 stycznia br. repatriowano z Polski do Niemiec 2.000.155 Niemców. Na Ziemiach Odzyskanych osiedliło się do tego czasu 5.000.234 Polaków. Cała akcja kolonizacyjna na Ziemiach Odzyskanych będzie w tym roku zakończona.

Kat Paryża powiesił się

PARYŻ (obsł. wł.). B. głównodowodzący armii niemieckiej w północnej Francji w czasie okupacji i późniejszy komendant Paryża — generał Otto von Stuelpnagel, popełnił w więzieniu Cherche-Midi w Paryżu samobójstwo przez powieszenie się. B. generał niemiecki liczył 70 lat. Oczekiwał on w więzieniu procesu za zbrodnie wojenne. M. in. kazał on rozstrzelać w Paryżu 100 zakładników i z jego rozkazu deportowano wielu Francuzów na roboty przymusowe do Niemiec.

Budowa gmachu Min. Komunikacji postępuje naprzód

WARSZAWA (PAP) W Warszawie u zbiegu ulic Chałubińskiego i Hożej prowadzone są roboty przy budowie gmachu Min. Komunikacji. Dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym prowadzone są one bez przerwy. W chwili obecnej podciągnięto konstrukcję żel-betową budynku bocznego od ul. Hożej do wysokości II piętra. W wykopie pod 15-piętrowy wieżowiec ułożono tzw. ławy betonowe, na których oprze się cała konstrukcja budynku. W zależności od kredytów już w roku bieżącym rozpocznie się montaż konstrukcji wieżowca. Budowa gmachu bocznego zakończona ma być jesienią br. Przyszły gmach Min. Komunikacji otrzyma nowoczesne urządzenie centralnego ogrzewania tzw. ogrzewanie paro-próżniowe, bardziej praktyczne i zdrowsze od ogrzewania parowego. Podobne urządzenie posiadał w Warszawie tylko drapacz na placu Napoleona. Podłogi w gmachu Ministerstwa wykonane będą ze specjalnie spreparowanego korka homogenizowanego, który jest tańszy od posadzek, a jednocześnie jest lepszym izolatorem. Ogólna kubatura nowych budynków wynosić ma 47 i pół tys. m³. K szt budowy waha się w granicach 300—400 mil. zł.

DANIA nie przyłączy się

SZTOKHOLM (obsł. wł.). W Sztokholmie obradują ministrowie spraw zagranicznych państw skandynawskich. Premier Danii Hethoft oświadczył, że Dania nie przyłączy się do żadnego bloku.

Tak ciepłej zimy nie było w ZSRR od 50 lat

MOSKWA (PAP). Tegoroczna zima w ZSRR jest niezwykle ciepła. Jak podają radzieckie instytuty meteorologiczne, takiej pogody, jak w grudniu i styczniu, nie obserwowano na obszarach Związku Radzieckiego od 50 lat. Średnia temperatura grudnia 1947 r. w Moskwie wyniosła 3,8 stopni niżej zera wobec normalnie notowanych 8 stopni, przy czym nastąpiła w tym miesiącu czterokrotnie odwilż. W styczniu odwilż była jeszcze częstsza. 22 stycznia w stolicy zanotowano 3 stopnie wyżej zera. Od kilku dni na całym obszarze ZSRR ustabilizowała się znowu ciepła pogoda.

Po ośmiu dniach poszukiwań... SOS zaginionego samolotu
Czy rozbitków uda się odnaleźć

NOWY JORK (PAP). Według doniesień z Południowej Ameryki, wzdłuż wybrzeża Atlantyku od Nowej Ziemi po Florydę, zanotowano słabe sygnały SOS — Star Tiger, nadane przez brytyjski samolot pasażerski, który zaginął nad Atlantykiem od czwartku ubiegłego tygodnia. Zdaniem fachowców, sygnały zostały nadane przez osobę słabo obznajmioną z techniką Morse'a. Na skutek niedokładnych sygnałów nie udało się ustalić położenia stacji nadawczej.

Równocześnie lotnicy z samolotów ratunkowych donieśli, że w odległości 500 km na południe od wysp Bermudów znaleziono zbiorniki benzyny pływające na wodzie. Przypuszcza się, że zbiorniki te pochodzą z rozbitego samolotu.

Projekt wymiany banknotów dolarowych

WARSZAWA (PR) „New Jork Times" donosi, że republikański przedstawiciel stanu New Jersey przedstawi Kongresowi amerykańskiemu projekt ustawy, nakazującej wycofanie przez ministerstwo skarbu USA z obiegu całej ilości banknotów dolarowych i wymianę na nowe. Ustawa ta miałaby na celu ujawnienie zapasów banknotów dolarowych gromadzonych przez ludność krajów zagranicznych. Wymiana nastąpiłaby w ten sposób, że ludność tych krajów byłaby zniewolona do wpłaty posiadanych zapasów do kas rządowych, a rządy poszczególnych krajów otrzymałyby od rządu USA zwrot wpłaconych sum w postaci jednego nowego dolara za dolar wycofany z obiegu.

SYTUACJA zmienia się na korzyść

Po zerwaniu konferencji londyńskiej najzagorzalsi optymiści wyrażali pewne obawy o dalszy rozwój sytuacji międzynarodowej. Wydawało się, że ten ryzykowny krok anglosaski nie jest wyłącznie manewrem taktycznym, lecz że zawiera w sobie zasadnicze niebezpieczeństwo, prowadzące do dalszych powikłań i nieporozumień wśród mocarstw, odpowiedzialnych za spokój i bezpieczeństwo świata. Tymczasem, jak na to wskazują ostatnie wydarzenia, niebo polityki międzynarodowej zaczyna się lekko wyjaśniać. Są oznaki, że w sytuacji międzynarodowej nastąpiło pewne odprężenie. „Życie Warszawy" notuje następujące oznaki, które mogą zwiastować głębszą i trwalszą poprawę stosunków.

Sojusznicza Rada Kontroli, zagrożona w pewnym momencie przez uchwały frankfurckie, przetrwała już okres kryzysu i w tej chwili właśnie Anglosasi, wyrażając obawy o jej losy, wykazują pewne tendencje do pozytywnej pracy. Amerykanie nie zdecydowali się na dokonanie jednostronnej reformy walutowej w Bizonii, ani na wprowadzenie jednostronnej waluty niemieckiej. Natomiast w dniu 31. I. jak donosi „Reuter", na tajnym posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontroli omawiano projekt ogólnoniemieckiej reformy walutowej. Jak zapewnia agencja, projekt radziecki i anglosaski, mimo dzielących je różnic, posiadają pewne cechy wspólne, a różnice nie mogą być uważane za nie do przezwyciężenia. „Reuter" podkreśla poza tym, że ostatnie posiedzenie Rady „obok nie uniknionych różnic ujawniło też zrozumienie i współpracę międzynarodową, której od kilku miesięcy brak było na posiedzeniach Rady".

Sprawa Austrii. Tutaj zasadniczym punktem spornym była sprawa mienia poniemieckiego. Zainteresowane mocarstwa trwały długo i nieugięcie przy swoich stanowiskach. Tymczasem, jak wiadomo z ostatnich doniesień telegraficznych, nowe propozycje francuskie, aprobowane przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię, nie stanowią „nieprzebytej przepaści" z wnioskami radzieckimi i że „usunięcie różnic nie jest rzeczą niemożliwą". W związku z wystąpieniem gen. Kurasowa w Sojuszniczej Radzie Kontroli Austrii, której zaproponował zniesienie sojuszniczych zarządów w tym kraju, angielski konserwatywny tygodnik „Spectator" napisał, iż „propozycje radzieckie otwierają możliwość podpisania traktatu pokojowego z Austrią".

Do dalszych oznak, zwiastujących odprężenie w polityce międzynarodowej zalicza „Życie Warszawy" oświadczenie ambasadora ZSRR w Waszyngtonie Paniuszkina, że Związek Radziecki zamierza w ciągu 2 najbliższych miesięcy przekazać Stanom Zjednoczonym 8 statków otrzymanych w czasie wojny w ramach ustawy o pożyczce i dzierżawie, co oznacza gest dobrej woli, jeśli się zważy, że dotąd żadne z państw nie zwróciło Stanom Zjednoczonym jakichkolwiek obiektów dostarczonych w okresie wojennym. Ponadto donosłym elementem budującym pokój i wnoszącym do polityki międzynarodowej umiar działania oraz możliwości porozumienia się jest

ogłoszenie budżetu Związku Radzieckiego, ujawniającego kierunek wysiłków wielkiego narodu: odbudowę kraju.

Notując te fakty, „Życie Warszawy" stwierdza, że „mogą one wpłynąć na sytuację międzynarodową i mogą zadecydować o odprężeniu". Od siebie pragniemy dodać, że również ton prasy anglosaskiej, zabierającej głos w różnych sprawach z odcinka drażliwych zagadnień międzynarodowych, ostatnio zmienił się poważnie na korzyść. Wyczuwa się z niego pewną obiektywność w ocenie faktów i zjawisk i troskę o załatwienie spraw zasadniczych. Miejmy nadzieję, że wszystko to wpłynie dodatnio na dalszy bieg wydarzeń.

Tajne dyrektywy MARSHALLA i BEVINA dla gubernatorów BIZONII

Zalecenia represji wobec partii przeciwstawiających się POLITYCE ANGLOSASKIEJ

WARSZAWA (PR). Według doniesień z Frankfurtu n/M., w końcu grudnia ub. roku gubernatorzy wojskowi generałowie Clay i Robertson otrzymali od ministrów Marshalla i Bevina dyrektywy, zalecające im stosowanie represji wobec partyj i ugrupowań niemieckich, przeciwdziałających polityce amerykańsko-brytyjskiej.

Represje te miały polegać na nakładaniu różnych kar, na zawieszaniu gazet, które się przeciwstawiają zarządzeniom brytyjskich i amerykańskich władz okupacyjnych, zmniejszaniu przydziału papieru dla tych pism, dalej na zakazie rozpowszechniania gazet i tygodników wychodzących w strefie radzieckiej.

Dyrektywy te sugerowały w dalszym ciągu niedopuszczenie do powstania niemieckiej partii jedności i kompromitowanie partyj, które działają w duchu przeciwnym polityce anglosaskiej. W końcu instrukcje zalecają wykorzystanie w tych celach sztabu Guderiana, który „pracuje" w miejscowości Allendorf.

Plany USA wobec Niemiec

Przerwanie demontażu i reprywatyzacja

WASZYNGTON (PR). Prawdziwe plany rządu amerykańskiego wobec Niemiec ujawnia ogłoszony obecnie raport parlamentarzystów amerykańskich, którzy z polecenia rządu USA badali sytuację w Niemczech. Raport ten mówi o konieczności natychmiastowego przerwania demontażu fabryk niemieckich i zwrotu przedsiębiorstw dawnym właścicielom. Dalej zaleca raport, by planem Marshalla objąć tylko te państwa, które się zobowiążą do natychmiastowego zwolnienia wszystkich jeńców niemieckich. Jednym słowem raport ten jest szczerym sprecyzowaniem stanowiska USA w sprawie Niemiec.

Świat w kilku wierszach

** BRYTYJSKI min. stanu Mac Neil odbył w Brukseli naradę z premierem belgijskim Spaakiem.

** W WARSZAWIE odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Włoskiej. Na zebraniu tym uchwalono statut. Prezesem T-wa został minister Adam Rapacki.

** MIĘDZY Włochami i Austrią rozpoczną się wkrótce pertraktacje mające na celu usunięcie względnie złagodzenie ograniczeń, istniejących dotąd w dziedzinie komunikacji w strefie granicznej.

** KOMISJA palestyńska ONZ postanowiła na swym czwartkowym posiedzeniu wysłać do Londynu delegację celem omówienia z rządem brytyjskim krytycznej sytuacji żywnościowej, jaka się wyłoniła w Palestynie wskutek ciągłych walk między Żydami a Arabami.

** PRZYWÓDCY brytyjskich związków zawodowych przewidują poważne trudności w związku z ogłoszonymi przez rząd wytycznymi, mającymi na celu zwalczenie inflacji. Wielka liczba związków prowadzi obecnie pertraktacje i zamierza wystąpić z propozycjami podwyżki płac. Jak wiadomo, w związkach zawodowych W. Brytanii jest zrzeszonych 3 miliony robotników.

„Teraz kolej na Trizonię"

Clay i Robertson podpisali statut dla Bizonii

LONDYN (obsł. wł.) Gubernatorzy wojskowi w Niemczech, generał amerykański Clay i generał brytyjski Robertson podpisali w ub. czwartek nowy statut dla Bizonii. Statut ten, który Anglosasi nazywają nową kartą „ekonomiczną", miał być wczoraj opublikowany. Jak wiadomo, statut ten został opracowany na niedawnej konferencji przedstawicieli wszystkich niemieckich rządów prowincjonalnych pod auspicjami generałów Claya i Robertsona.

Generał Clay oświadczył przedwczoraj, że obecnie jest aktualną sprawa przyłączenia się strefy francuskiej do Bizonii.

POMÓŻ zniszczonej Warszawie

Rozłam w grupie Saragata?

RZYM (PR). W Neapolu skończyła się konferencja socjalistów-rozłamowców, zwołana przez Saragata. Grupa opozycyjna zarzucała rozłamowcom zdradę kraju i socjalizmu. W związku z tym doszło do starcia i w rezultacie grupa opozycjonistów opuściła salę obrad.

Sprawa otwarcia granicy hiszpańsko-francuskiej w Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (obsł wł.)). Rzecznik prezydium Rady Ministrów podał do wiadomości, że sobotnie, tj. dzisiejsze posiedzenie gabinetu będzie poświęcone sprawie otwarcia granicy francusko-hiszpańskiej. Prace służby pocztowo-telegraficznej dokoła naprawy przewodów telefonicznych w strefie granicznej są w pełnym toku. Należy się spodziewać, że już 15 lutego granica zostanie otwarta.

W związku z tym sygnalizują, że w południowej Francji wzrasta zaniepokojenie wśród plantatorów win, którzy się liczą z poważną konkurencją win importowanych z Hiszpanii.

Przywódcy org. „Wolne Włochy" wydaleni z Francji

PARYŻ (PR). Francuski minister spraw wewn. Moch wydał zarządzenie, mocą którego organizacja „Wolne Włochy" została uznana za nielegalną. Organizacja ta liczyła około 30.000 członków. Przywódcy tej organizacji zostali zaaresztowani i wydaleni z granic Francji. Jak donoszą, zarządzenie to zostało wydane na podstawie przepisów, którymi się kierował rząd w Vichy w czasie okupacji niemieckiej.

Burza arktyczna szalała nad Nowym Jorkiem

NOWY JORK (PAP). Nad Nowym Jorkiem szalała burza arktyczna, która spowodowała niesłychanie silne opady śnieżne. Ślizgawica i śnieg sparaliżowały niemal całkowicie wszelką komunikację, nawet pieszą na ulicach miasta. Komunikacja lotnicza została wstrzymana, zaś pociągi przybywały z opóźnieniem do 5 godzin.

Tegoroczne śniegi kosztowały już nowojorski zarząd miejski około 6 milionów dolarów.

Na widowni międzynarodowej

Kulisy antyradzieckiej kampanii rządu francuskiego

Francuska opinia publiczna z niepokojem śledzi stałe zaostrzanie się stosunków francusko-radzieckich. Od szeregu miesięcy, krok za krokiem, rząd francuski prowadzi akcję, która posiada bez wątpienia wyraźne cechy prowokacji. Zapoczątkowana głośną rewizją w radzieckim obozie repatriacyjnym pod Paryżem kampania przeciw Związkowi Radzieckiemu przybrała w ostatnim czasie formy niedwuznacznie wskazujące na jej cele. Jak donosiliśmy, rząd francuski zlikwidował attachaty prasowe za granicą, przy czym o ile w innych krajach w miejsce ich wprowadził inne urzędy, o tyle w ZSRR placówka ta uległa całkowitej likwidacji, zaś attaché prasowy ambasady francuskiej w Moskwie — Catalas został zdymisjonowany. Zważywszy, iż pół roku temu władze francuskie odmówiły przyznania dziennikarzom francuskim w ZSRR koniecznych kredytów, zaś od miesiąca nie ma już w Moskwie korespondenta Agencji France Presse, ostatnie posunięcie rządu Schumana kładzie kres dopływowi informacji o Związku Radzieckim ze źródeł francuskich.

Te pozornie drugorzędne wydarzenia posiadają jednak niezwykle ważne znaczenie polityczne. Jaskrawe światło na kulisy tej kampanii rzucają ostatnie wypowiedzi attaché prasowego Catalasa. W wywiadzie udzielonym korespondentowi Humanité oświadczył on, iż akcja ta jest częścią planu zerwania stosunków z ZSRR. „Znaleźliśmy się w okresie ostrego kryzysu — stwierdził Catalas. — Szereg prowokacji związanych z zagadnieniem repatriacji doprowadziło do maksymalnego zaostrzenia się stosunków między Paryżem a Moskwą. Jeśli jeszcze nie doszło do ich zerwania, to zawdzięczamy to wyłącznie zimnej krwi rządu radzieckiego. Jednakże można obawiać się wszystkiego w przyszłości. Obecna akcja stanowi jeszcze jeden dowód, że plany antyradzieckie będą rozwijać się".

Kto kryje się za kulisami antyradzieckiej polityki rządu francuskiego, nie ulega wątpliwości. Coraz większa zależność polityki Schumana od Waszyngtonu, która zarysowała się wyraźnie tak na forum ONZ, czy na konferencji londyńskiej, jak i w ostatnich posunięciach na odcinku wewnętrznym, wskazuje, iż Francja staje się stopniowo narzędziem w ręku Stanów Zjednoczonych. Pewne fakty ujawnione przez Catalasa potwierdzają, iż wystąpienia rządu francuskiego wobec Związku Radzieckiego opierają się na propozycjach Departamentu Stanu. W całej tej akcji rzuca się w oczy podobieństwo z zakulisową grą prowadzoną w 1947 roku przez USA wokół zerwania stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Brazylią i Chile.

Waszyngton zdając sobie sprawę z ważnej roli, jaką może odegrać Francja w jego imperialistycznych planach, nie waha się wciągnąć Francji w tę niebezpieczną grę. Jasne jest, że bezpośrednie jej konsekwencje w pierwszym rzędzie poniosłaby Francja. Rząd Schumana wbrew interesom życiowym narodu francuskiego, wbrew faktowi, iż interesy obu państw nie są sprzeczne, a przeciwnie — w całym szeregu punktów — są wspólne, nie waha się prowadzić Francji po drodze grożącej katastrofą. Na szczęście jest jeszcze wielu ludzi we Francji, którzy patrząc trzeźwo na rozwój sytuacji międzynarodowej, potrafią przeciwstawić się tym zapędom. Wiedzą oni, iż przyszłość Francji zależy wyłącznie od współpracy wszystkich narodów i trwałego pokoju.

Co dzień niesie!

Dwa ważne zagadnienia

Socjalistyczny „Robotnik" warszawski w artykule „Gospodarka miast", omówiwszy ostatnią uchwałę Rady Państwa, zalecającą przeprowadzenie redukcji kosztów administracji samorządowej i usprawnienie jej działalności, tak pisze:

„Witając z zadowoleniem uchwałę Rady Państwa, pozwalamy sobie wskazać na dwa dalsze zagadnienia z odcinka samorządu, które wymagają rozwiązania. Pierwsze stosunkowo proste, to uregulowanie dochodów miast, ponieważ istniejący dziś Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy, zastępujący dawny udział samorządów w podatkach państwowych, nie pozwala postawić gospodarki miast na mocnych nogach. Drugie, trudniejsze do przeprowadzenia, to sprawa wzmocnienia i odświeżenia składu naszych terenowych Rad Narodowych. Sprawność funkcjonowania tych d, ich autorytetyt i ich fachowość, to warunek dobrej pracy całego samorządu".

Oba zagadnienia niezwykle ważne. Zwracaliśmy na nie już wielokrotnie uwagę. W interesie samorządu winny być załatwione możliwie jak najprędzej. (ate)

Już dziesięć państw zgłosiło udział w tegorocznych Międzynar. Targach Poznańskich

W tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich zgłosiły udział oficjalnie lub przez poszczególne firmy następujące państwa: ZSRR, Czechosłowacja, Jugosławia, Bułgaria, Holandia, Szwecja, Węgry, Włochy i Dania. ZSRR zajmie oddzielny pawilon wystawowy.

Poza tym Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich jest jeszcze w pertraktacjach z firmami angielskimi, francuskimi i amerykańskimi, co do ich udziału w tegorocznych Targach. Zainteresowanie zagranicy nabiera tym większego znaczenia w zestawieniu z udziałem państw obcych na innych targach powojennych w Europie. W Paryżu, Lyonie, Sztokholmie Pradze udział zagranicy zamykał się w ramach od czterech do sześciu państw.

Z wystawców krajowych na Międzynarodowych Targach Poznańskich przewidziany jest bardzo szeroki udział przemysłu włókienniczego, który zajmie cały pawilon nr 3. Poza tym szeroki udział wezmą następujące gałęzie przemysłu państwowego: metalowy, hutniczy, elektrotechniczny, chemiczny itd. Rzemiosło znajdzie pomieszczenie w odbudowującej się hali Izb Rzemieślniczych o powierzchni ponad 2 i pół tysiąca metrów kwadratowych, a przemysł prywatny ulokuje się w dawniejszej hali reprezentacyjnej, do odbudowy której przystąpił obecnie Związek Izb Przemysłowo-Handlowych. Obydwie te hale powiększą powierzchnię tegorocznych Targów o 5 tys. m kwadratowych.



Szwajcaria — Polska 14:0

W ubiegły czwartek rozegrane zostały dalsze mecze w ramach rozgrywek olimpijskich. Grająca w tym dniu reprezentacja polska z Szwajcarią, uległa wysokiej porażce w stosunku 14:0. Szwajcarzy mieli przez cały czas trwania meczu zdecydowaną przewagę. Polscy hokeiści grali bardzo nerwowo i zawodzili pod bramką przeciwnika. Polska mimo porażki utrzymuje się dzięki zdobyciu czterech punktów w meczach z Austrią i Włochami na szóstej pozycji.

Czechosłowacja — Kanada 0:0

Najciekawszy mecz stoczyły ze sobą reprezentacje Kanady i Czechosłowacji. Spotkanie to zakończyło się wynikiem bezbramkowym 0:0. Jest to pierwszy wynik remisowy na V Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w St. Moritz. Po tym meczu na czoło tabeli wysunęła się Kanada przed Czechosłowację dzięki lepszemu stosunkowi bramek.

Ostatnia faza rozgrywek przyniesie wiele emocji i sensacji. Jak z tego wynika walka o złoty medal rozegra się między Czechosłowacją, Kanadą i Szwajcarią.

Walka o zdrowie narodu

WSPÓLNY FRONT Kościoła, szkoły, domu rodzicielskiego i organizacji społecznych

Walka z pijaństwem wchodzi w stadium organizacyjne. Wszędzie powstają komitety antyalkoholowe, prowadzi się akcję uświadamiającą, wskazuje na przeogromne spustoszenia wyrządzone przez alkohol — i stosuje się zarazem pierwsze drastyczne kary (np zamiatanie ulic).

Redakcje pism polskich zarzucane są listami czytelników, wyrażających uznanie za podjęcie szeroko zakrojonej akcji przeciwalkoholowej Dziesiątki projektów skutecznego zwalczania zła zawierają owe listy

„Z obrzydzeniem i rozpaczą obserwujemy upadek i rozpijanie się naszego społeczeństwa — czytamy w jednym z takich listów do naszej redakcji. — Z całej duszy chcę przyklasnąć inicjatywie dobrych Polaków i przyczynić się w pracy, do której wzywa prasa. Na razie zalecam jako skuteczny i praktykowany już w Kanadzie, gdzie parę lat przebywałem, środek Tam istnieje prawo, że każdy spotkany na ulicy pijany człowiek bez względu na jego społeczne stanowisko zostaje aresztowany i zamknięty na siedem dni, a po odbyciu kary płaci za każdy dzień aresztu po pięć dolarów i nie zostanie wypuszczony, dopóki nie uiści połowy kary w gotówce".

Pijaństwo jest naszą plagą narodową nie od dziś. W Polsce nie ma wesela bez wódki, bez wódki nie można się obyć na chrzcinach czy na pogrzebie. W szczęściu czy nieszczęściu upijamy się i rujnujemy bezcenne zdrowie.

Pierwszym krokiem do zwalczania pijaństwa to wychowanie młodzieży. Obywatela kształci szkoła, praca społeczna i obywatelska, dzieci wychowują przede wszystkim rodzice W podniesieniu oświaty, uszlachetnieniu rozrywek, których potrzeba każdemu człowiekowi i krzewieniu cnót obywatelskich leżą wytyczne na przyszłość Wspaniała jest również rola Kościoła, wielkie zadania spoczywają na naszym wypróbowanym w wace z alkoholizmem duchowieństwie.

W zwalczaniu plagi pijaństwa należy podać bratnią dłoń tym wszystkim organizacjom, które już są w tej dziedzinie aktywne. Potrzebny nam jest swego rodzaju „plan trzyletni", plan zakrojony na wielką skalę, mający na celu podniesienie godności człowieka na wyższy poziom. Nie prowadźmy walki z alkoholizmem półśrodkami. To potężny wróg, którego zwalczanie wymaga nie mniej potężnej broni.

Balet i orkiestra

BALET I ORKIESTRA

Balet z orkiestrą
w zażartym był sporze,
która z tych dwu ról
ma większe znaczenie —
bez kogo spektakl
odbyć się nie może!
Balet, w swe nóżki
ufny nieskończenie,
twierdził uparcie,
że jest w większej cenie:
„Któż o orkiestrę,
gdy ja tańczę, spytał
Cóż z tego, że gra
— lecz siedzi ukryta.
Balet ważniejszy,
bo górą — na scenie!"
Na to orkiestra
się z miejsca odetnie:
„Drogi balecie,
choć dowodzisz świetnie,
przecież się, moim
zdaniem, mylisz trochę
I twe argumenta
jak nóżki — są płoche.
Jam tu ważniejsza —
tak, ja, nie inaczej:
bo jak ja zagram —
ty posłusznie skaczesz!"

Witold Degler

Z dzisiejszych Niemiec

Kłopoty karnawałowe

Kraje zachodnie i południowe Niemiec zawsze słynęły z hucznych festynów karnawałowych, nazywanych „Fasching". Urządzano tam wielkie maskarady uliczne na wzór głośnych karnawałów nicejskich. Największa tego rodzaju maskarada odbywała się na ulicach Kolonii. Również Monachium słynęło ze swoich festynów ulicznych, w których zazwyczaj brały udział — w bogatych maskach — wszystkie warstwy ludności, zalewając ulice miasta i bawiąc się pod gołym niebem i w lokalach beztrosko i wrzaskliwie.

W tym roku oczywiście karnawał wypadł skromnie także w Bawarii. Wyszedł nawet zakaz urządzania publicznych festynów maskaradowych. W monachijskiej radzie miejskiej toczył się na ten temat wielki spór pomiędzy przeciwnikami i zwolennikami tradycyjnych obchodów karnawałowych. Pierwsi uzasadniali swe stanowisko ciężką sytuacją żywnościową, drudzy koniecznością zapewnienia ludowi tradycyjnej rozrywki nawet w tak ciężkich czasach. W końcu wpłynął wniosek kompromisowy, aby pozwolić na urządzanie zabaw publicznych w salach restauracyjnych z tym, że każdy winien przynosić prowiant kartkowy z domu. Ale i ten wniosek upadł. A upadł dlatego, bo obawiano się, że restauracje zaopatrzone zostaną dostatecznie w produkty przez „czarny rynek" i że za grube pieniądze będzie można w nich pokątnie dobrze zjeść i dobrze wypić wbrew wszelkim zakazom władz.

W ogóle skarżyli się radni monachijscy, że nikt tak często i tak bezceremonialnie nie przekracza przepisów i nikt tak umiejętnie nie dezorganizuje gospodarki żywnościowej w Niemczech, jak właśnie restauratorzy. W restauracjach niemieckich mimo zakazów otrzymać można wszystko — oczywiście po cenach lichwiarskich lub za towar wymienny — w „prywatnych" pokoikach i „po znajomości".

Nielada więc kłopoty mają „ojcowie miasta" Monachium!

Czy można temu wierzyć?

Usta i zęby zdradzają charakter człowieka

Chełmża, w lutym.

Niektórzy ludzie sądzą, że mają dany im przez naturę dar do rozpoznawania intuicyjnego właściwości charakteru bliźnich i powołują się tym psychicznym wyczuciem, odczuwając dla osób spotkanych sympatię lub antypatię. Są jednak osoby, które kierują się przede wszystkim zewnętrznymi oznakami, uwidocznionymi w spojrzeniu, uśmiechu, sposobie rozmawiania danego osobnika.

Jedna z ciekawych metod poznawania charakterów ludzkich opiera się na obserwacji kształtu ust i uzębienia. Zdaniem maniackiego „psychofizjognomika", niejakiego Hutera, linia, charakter i skrzywienie ust są zupełnie pewnym wskaźnikiem usposobienia i natury danej osoby. Pięknie zarysowane usta, których wielkość jest proporcjonalna do twarzy, wskazują na harmonijny charakter. Niskie, brzydkie charaktery rzadko idą w parze z pięknymi ustami, o ile jednak to się zdarzy, wówczas brzydkie skrzywienie w uśmiechu lub w mowie zdradzi właściwą istotę. Wielkie, pełne usta są oznaką zmysłowości, dolna warga mięsista i obwisła zdradza upodobanie do zmysłowych nadużyć i zamiłowanie do uciech ziemskich. Małe, zgrabne usta znamionują zimne usposobienie, w połączeniu zaś ze słabo rozwiniętą brodą i wąskim nosem są objawem nieśmiałości i słabości charakteru. Usta szerokie, o niekształtnych wargach i małe, stale otwarte, są właściwością ludzi ograniczonych. Silnie zaciśnięte usta charakteryzują natury energiczne, dyskretne i zgorzkniałe.

Siekacze, przebłyskujące nawet przy ustach zamkniętych, świadczą o sprycie i bezwzględnej złośliwości, stanowiącej broń w walce z życiem. Takimi ustami odznaczają się t.zw. typy mefistofeloskie. Usta o niezdecydowanej linii, zmieniającej się stosownie do upodobania, świadczą o chwiejności i kobiecym, niezdecydowanym charakterze, ulegającym wpływom ubocznym. Cienka warga górna i silnie rozwinięta warga dolna ujawniają wrażliwość, lubieżną zmysłowość i interesowność. Prosto nakreślone usta bez wybitnych łuków zdradzają skąpstwo. Górna warga wystająca nieznacznie ponad dolną jest cechą ludzi dobrych i wrażliwych na niedolę ludzką. Brak proporcjonalności między górną a dolną wargą ujawnia zawsze skłonności wybitnie ujemne. Dolna warga wystająca widoczna zwłaszcza z profilu, znamionuje podejrzliwość i złośliwe usposobienie, jako też skłonność do plotek. Wystająca dolna warga w połączeniu z wystawaniem szczęki dolnej ujawnia skłonność do życia i silny upór.

Białe zęby, wybitnie szerokie, posiadają ludzie o złym usposobieniu. Charaktery dodatnie, wrażliwe i skłonne do szlachetnych odruchów, posiadają zazwyczaj żółtawe, podłużne i mocne zęby. Rzecz dziwna, że ludzie naogół bardzo wrażliwi zachowują się u dentysty bardzo cierpliwie i słabo reagują na zabiegi, podczas gdy charaktery silne i pozornie niewzruszone są dla dentysty najnieznośniejszymi pacjentami. Natury pochopne do wybuchów, gwałtowne i łatwo wzruszające się posiadają zazwyczaj zęby białe, wpadające w ton siny, małe podłużne, śpiczasto uformowane. Piękne uzębienie, oddzielone równymi odstępami, dowodzi zdrowego organizmu, równocześnie jednak wykazuje mało delikatności i subtelności, jak też skłonność do perwersji. Zęby podwójne spotyka się u inteligencji mało rozwiniętej, małe, ciasno ustawione zęby są typową oznaką brzydkich niskich charakterów. Ludzie wierni i obowiązkowi posiadają kły wydłużone i śpiczaste. Bigoci i ludzie skłonni do misticyzmu posiadają zęby sieczne znacznie większe od zębów pozostałych.

H. S.

Tajemnicze podziemia pod Koszalinem

KOSZALIN (bl.) Ogólne zainteresowanie mieszkańców Koszalina budzą podziemia, ciągnące się kilka kilometrów poza miasto. Stare mury mówią o odległej przeszłości tej olbrzymiej budowli, ale staranna przebudowa, bardzo solidnie i nowocześnie wykonana o kilku kondygnacjach, równających się kilku piętrom w głąb, wreszcie windy elektryczne — każą zastanawiać się nad przeznaczeniem podziemi. Są tam miejsca zalane wodą, zmuszające do przepłynięcia, aby pójść dalej, tak iż zbadanie podziemi natrafia na duże trudności.

ADAM CZEKALSKI

109

Wschód się pali

POWIEŚĆ

René wiedział już teraz wszystko: Daniela udała się do Wanga na Hainan. Ale równocześnie zastanawiał się nad tym, czy powiedzieć prawdę Thompsonowi lub nie. Ten człowiek gotów był pojechać znowu za swoją miłością i narazić się tym razem może na stratę głowy. Fred bowiem w tej swojej miłości dziwnie nie miał szczęścia. Zawsze się coś złego do niego przyczepiło, jak rzep do psiego ogona i wlokło się za nim najrozmaitszymi przykrymi wypadkami.

Dziennikarz w milczeniu nalał znowu wina do kieliszków i rzekł:

— Napijmy się, Somain.

Morton nie miał ochoty podejmować chwilowo dalszej rozmowy na ten temat. Wiedział już dosyć wiele, jeżeli nie wszystko, i przeczuwał, że Somain zastanowi się nad radą, jakiej mu udzielił. Dziennikarz wiedział dobrze, że sekretarz nie miał prawa narażać się na jakiekolwiek zajścia i nieporozumienia z kimkolwiek, zwłaszcza zaś z Anglikiem. Pod tym względem solidarność współpracy dwóch „wielkich demokracyj" na tym terenie była bardzo ściśle i skrupulatnie przestrzegana. A gdyby do takiego nieporozumienia doszło, czego nikt sobie bynajmniej nie życzył, pierwszy Haillcourt wyraziłby Somain'owi swoje niezadowolenie i zwrócił mu uwagę na niestosowność postępowania. Z tego René domyślał się, że już teraz batalię z Somain'em wygrał. Dolewał tylko raz po raz wina i obojętnie wodził oczami po sali, jakby szukał kogo, albo taksował poszczególne osoby i pary.

Tymczasem Thompson znalazł się w sali dancingowej i stanął na uboczu, obserwując tańczących. Właściwie, to nie miał żadnej potrzeby przychodzenia tutaj, gdyż wobec świeżej żałoby nie mógł wziąć udziału w tych łamańcach pod takt murzyńskiej muzyki, nazywających się szumnie tańcami. Potrzebował jednak oddalić się od stolika, aby ułatwić René'mu swobodną rozmowę. Jeżeli Morton będzie go potrzebował, wie wszakże, gdzie go szukać i zapewne przyśle boy'a po niego.

Upłynęło tak może z pół godziny, gdy rzeczywiście zjawił się przed nim boy. Fred był pewien, że to właśnie René przysyła po niego, ale się omylił. Wzywano go do telefonu.

— Któż by to mógł dzwonić o tej godzinie i właśnie do mnie tutaj? — zastanowił się, idąc za chłopcem do budki telefonicznej.

Kiedy zamknął się już w kabinie i podniósł słuchawkę, do jego ucha dobiegł twardy, trochę chropowaty męski głos, zdradzający lekkie zdenerwowanie. Był to Burthon, Joe Burthon, clerk handlowy.

— To ty, Fred? — pytał handlowiec.

Thompson potwierdził.

— Co chciałeś, Joe?

— Szukam cię od godziny co najmniej po wszystkich lokalach, gdzie spodziewałem się zastać cię — odrzekł gniewnie clerk. — Do czarta wyleniałego na łbie, wynieś się natychmiast z tego lokalu.

— Dlaczego? Jesteśmy tutaj z Mortonem i bawimy się dosyć dobrze.

— Słuchaj, Thompson, jeżeli ja powiadam ci, abyś się niezwłocznie wyniósł z lokalu, w którym się znajdujesz, to powinieneś to uczynić bez zwłoki i nie zadawać niepotrzebnych pytań.

— Nie rozumiem cię zupełnie, Joe. Wytłumacz mi, dlaczego właśnie mam opuszczać miejsce, gdzie czuję się dobrze?

— Goddam! Człowieku, nie doprowadzaj mnie do pasji, bo i tak diabli mnie już biorą. Powtarzam ci jeszcze raz: zabierz natychmiast René'go i kto tam jeszcze z tobą jest i wynoś się najprędzej, dopóki nie będzie za późno. Chwilowo nie mogę ci nic innego powiedzieć. Przyczyny dowiesz się zapewne sam niebawem, o ile, do stu rozszalałych smoków!... nie będzie za późno.

Thompson znał Wschód na tyle i Burthona tak dobrze, że nie pytał już o nic więcej, ale rzucił tylko słowo podziękowania dla Joe'go w tubę i odwiesił słuchawkę. Domyślał się, że ostrzeżenie Burthona nie jest bez przyczyny i dlatego postanowił wykonać natychmiast radę. Szybko przeszedł przez całą długość sali, nie na tyle jednak, aby zwrócić tym uwagę na siebie, i niebawem znalazł się przy stoliku. Poczuł jakąś oschłość w gardle i wlał do niego napełniony i stojący przed nim kieliszek wina. Morton, który znał przyjaciela dobrze i widział go w rozmaitych okazjach życiowych, spostrzegł pewną nienaturalność Freda i podniósł na niego oczy. Thompson jednak nie chciał zrozumieć tego niemego zapytania, ale zadzwonił na kelnera.

— Płacić! — powiedział głucho prawie i wyjął portfel.

— Cóżeś ty, Fred, kręćka dostał? — odezwał się René. — Co ci się znowu stało? Jaki szerszeń cię ugryzł?

Fred nic nie odpowiedział, aż dopiero po uregulowaniu rachunku.

— Panowie — rzekł — nie mogę w tej chwili nic wam powiedzieć, ale proszę, abyśmy natychmiast stąd wyszli.

— Dlaczego? Czyż źle nam się tutaj siedzi? — oponował René.

— Nie pytajcie mnie o nic, bo nic ani powiedzieć nie mogę, ani nawet nie umiem. Proszę tylko, abyśmy natychmiast opuścili ten lokal, póki nie będzie za późno.

Morton i Somain powstali szybko. Dorozumieli się, że zapewne dziennikarz musi mieć poważne powody, dla których tak mocno nastaje na nich, aby natychmiast wyszli stąd. Obaj nie byli nowicjuszami na tutejszym terenie i znali go na tyle dobrze, aby żadnego ostrzeżenia nie zlekceważyć. Wyszli więc za Thompsonem, który, idąc ku wyjściu, ukłonił się raz i drugi znajomym i niebawem zniknął w garderobie. Bez słowa zabrali swoje płaszcze i kapelusze i teraz dopiero ogarnęło ich nerwowe podniecenie.

Znaleźli się na ulicy.

— Słuchajno, Fred — zatrzymał się René przed przyjacielem — co to wszystko znaczy? Dlaczego masz taką zastraszoną trochę minę.

— Wcale nie, któż ci to znowu powiedział?

— Nie jestem przecie ślepy i widzę dobrze. Dlaczego kazałeś nam wyjść natychmiast z tego lokalu?

— Dzwonił do mnie Burthon, Joe Burthon, znasz go, prawda? — odpowiedział Fryderyk głosem już całkowicie opanowanym i spokojnym. Nie można było teraz nawet wyczuć, że jeszcze przed chwilą Thompson był mocno podniecony.

— Có chciał? — spytał Somain.

— Ostrzegał mnie i powiedział...

W tej chwili zgasły nagle wszystkie światła na frontonie wielkiego gmachu restauracyjnego, a prawie równocześnie rozległ się długi grzechot ręcznych karabinów maszynowych. Trzej ludzie przed restauracją oniemieli na jeden moment, jakby zahypnotyzowani tym wszystkim, co się tam działo wewnątrz gmachu, a w następnym momencie runęło na nich kilku ludzi, pędzących jak oszalałe stado dzikich wołów, przewrócili ich i znikli tak samo szybko za najbliższym blokiem domów, jak się byli pojawili.

Kalendarzyk

Niedziela, 8 lutego 1948 r.
Katolicki: Jana
Słowiański: Gniewomira
Wschód słońca: 7.35, zachód: 16.54; wschód księżyca: 6.54, zachód: 13.36.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Notatnik karnawałowy

Wenta karnawałowa odbędzie się 9 lutego br. w BTW. Dochód z wenty przeznaczony jest na remont organów w kościele OO Jezuitów. Zaproszenia można otrzymać w kancelarii parafialnej kościoła OO Jezuitów. Doborowa orkiestra, bufet, obficie zaopatrzony. Początek o godz. 19.

* * *

Wieczorek karnawałowy urządza w sobotę we własnym gmachu przy ul. 3 Maja 16 — Komitet Akcji Pomocy Zimowej. Początek o godz. 20. Na wieczorek ten powinni przyjść jak najliczniej Bydgoszczanie, aby zasilić fundusze Komitetu Pomocy Zimowej, opiekującego się najbiedniejszymi naszego miasta.

* * *

Wenta parafii Miłosierdzia Bożego. Celem zdobycia funduszów na odmalowanie kościoła, parafia Miłosierdzia Bożego urządza w niedzielę, dnia 8 lutego o godz. 16 w salach BTW wentę, na którą serdecznie zaprasza w imieniu komitetu ks. F. Małecki.

* * *

Ostatnia niedziela? Stara piosenka rozbrzmiewać będzie na balu młodych fryzjerów, 8 lutego w sali malinowej „Arkadia". Orkiestra doborowa. Początek balu o godz. 19. U młodych fryzjerów bawi się młodzież i dlatego zabawy ich cieszą się powodzeniem.

Zaproszenia są do nabycia w zakładach fryzjerskich. Zysk przeznacza się na ulepszenie świetlicy i powiększenie biblioteki. A zatem kto pragnie się beztrosko zabawić, niech śpieszy na bal fryzjerów!

Jeszcze poraz ostatni

O balu sztuki

O tym karnawałowym ewenemencie na gruncie bydgoskim informowaliśmy naszych czytelników już kilkakrotnie. Żeby zaś nikt z tego powodu nie posądził nas o chęć reklamy przytaczamy dziś lojalnie głos sceptyka. Powiedział pewien starszy pan: „Ani myślę iść na „Bal Sztuki", choć niewątpliwie będzie to udana impreza. O ile pożyteczniej będę mógł spędzić ten czas, odrobić zaległe biurowe „kawałki", napisać listy, które czekają od roku, a moja żona poceruje mi skarpetki. Niech tam sobie modzi szaleją!" — tak mruczał ten starszy pan.

Ale my przecież jesteśmy młodzi. — Spotkamy się więc dziś o 21-ej w Pomorskim Domu Sztuki.

Nieudana próba szantażu: „Przesłuchiwali" dwie Witkowskie

teraz przesłuchał ich sąd i skazał na więzienie

BYDGOSZCZ (tim) Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy zakończona została — trwająca dwa dni — rozprawa przeciwko 49-letniemu kupcowi L. Bogusławskiemu, zam. przy ulicy Sienkiewicza 61 i 44-letniemu ślusarzowi J. Nowakowi, zam. przy ul. Św. Jańskiej 7.

Akt oskarżenia zarzucał obu oskarżonym, że w dniu 15 listopada 47 r. wtargnęli do mieszkania pp. Joanny i Bronisławy Witkowskich i przedstawiając się za funkcjonariuszy UB przystąpili do przesłuchiwania obu kobiet na okoliczność ich postępowania w czasie okupacji. Po sterroryzowaniu groźbami pp. Witkowskie, zamierzali wyłudzić pewną ilość gotówki. W czasie „rozpytywania" się o działalność obu kobiet podczas okupacji napastnicy zażądali wódki. Obie kobiety wykonały ich żądanie.

Po skończeniu „śledztwa" Bogusławski i Nowak opuszczając mieszkanie zabrali ze sobą żonę p. W., oświadczając, że ją aresztują. P. Witkowską poprowadzono w nieznanym kierunku. Jeden z napastników miał ją podobno zaprowadzić do swego mieszkania i tam zgwałcić.

Oskarżeni nie przyznali się do zarzucanych im przestępstw, poza tym, że byli tylko w mieszkaniu u Witkowskich. Sąd po zakończeniu postępowania dowodowego, skazał Nowaka na 3 lata i 3 miesiące, a Bogusławskiego na 2 lata więzienia.

Uwaga kolejarze

Placówki służbowe PKP i niekolejowe korzystające z kart zaopatrzenia MK wydelegują do zarządu Spółdzielni Spożywców Kolejarzy w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 76 swoich delegatów odzieżowych w dniu 9 bm. o godz. 9 rano.

Baczność! Hodowcy kanarków

Hodowcy kanarków na Pomorzu, celem rozszerzenia i zorganizowania okręgu, proszeni są o zgłoszenie się w tej sprawie u prezesa związku „Canaria" w Bydgoszczy, Daroń, ul. Cieszkowskiego 15/9.

Miesięczne zebranie odbędzie się 8 bm. w lokalu WP B. Janas, ul. Śniadeckich 35.

Nagroda Rozgłośni Pom. za słuchowisko

Na posiedzeniu w dniu 4 bm jury konkursu Rozgłośni Pomorskiej na słuchowisko oryginalne, po dokładnej analizie wszystkich prac nadesłanych i ich ocenie z punktu widzenia specyficznych wymagań radiowej pracy literackiej przyznało drugą nagrodę w sumie 10 tysięcy zł Bolesławowi Błochowi (Bydgoszcz, ul. Długa 37) za słuchowisko pt. „Jak głupi Maciek zabił zielonego smoka".

Okręgowa konferencja Rady Kobiet przy OKZZ

BYDGOSZCZ. Odbyła się tu konferencja Rady Kobiet przy Okr. Komisji Zw. Zaw.

Konferencję zagaiła p. Gorzkowska — przewodn. Rady Kobiet. Ref. polit.-gosp. wygłosił p. Dereziński Fr. — sekr. Okr. Komisji Zw. Zaw.

Referat na temat struktury organizacyjnej Rad Kobiecych wygłosiła p. Lewandowska z Włocławka, członek Prezydium RK. Głównym celem konferencji było dokooptowanie nowych członkiń do Rady i omówienie zbliżającego się Międzynarodowego Święta Kobiet dnia 8 marca br., które musi być obchodzone w tym roku szczególnie uroczyście.

Wdowy na pierwszym planie

szerokiej akcji pomocy społecznej Ligi Kobiet

BYDGOSZCZ (tim) W świetlicy Ligi Kobiet odbyło się zebranie informacyjne kobiet z terenu miasta Bydgoszczy. Celem zebrania było zapoznanie kobiet zrzeszonych i niezrzeszonych w szeregach Ligi Kobiet z działalnością tej organizacji i ruchem kobiet ze szczególnym uwzględnieniem Bydgoszczy. Sprawy te referowały przedstawicielki zarządu L. K. pp.: Łomowska i Stefanowiczowa. Liga Kobiet przewiduje przede wszystkim roztoczenie opieki nad matką i dzieckiem. Pomoc otrzymują w pierwszym rzędzie wdowy z dziećmi. L. K. szkolić będzie kobiety te w różnych zawodach jak krawiectwo, szczotkarstwo, wikliniarstwo, cholewkarstwo, drobna galanteria itd. L. K. zamierza przystąpić następnie do tworzenia spółdzielni pracy.

Ponad 6 milionów jajek

rozprowadziło bydgoskie „Społem" i wysłało 20 tysięcy gęsi do Anglii i Czech

BYDGOSZCZ (tim). Drób i jaja to nasze dewizy. Że tak jest mówią cyfry, zaczerpnięte w Okręg. Oddziale Mleczarsko-Jajczarskim w Bydgoszczy.

Całoroczny skup jaj w roku 1947 na terenie woj. pomorskiego zamknął się cyfrą 6.774.052 sztuki. Z innych okręgów otrzymano 2.619.720 sztuk jaj. Z ilości tej bydgoskie „Społem" wysłało do Gdyni z przeznaczeniem na eksport do Anglii — 2.509.200 sztuk jaj, a do Szwajcarii 288.000 sztuk. Na potrzeby wewnętrzne województwa przeznaczono w okresie jesienno-zimowym w celach interwencyjnych 4.244.102 sztuki jaj, a do okręgów konsumcyjnych wywieziono 788.400 sztuk.

Na eksport przeznaczono również drób tuczony, we własnych tuczarniach. Z zakupionych i wytuczonych we własnych tuczarniach 27.098 gęsi i 2.904 sztuk indyków, przeznaczono dla Anglii i Czechosłowacji 23.000 sztuk. Pozostały drób rozprowadzono w województwie pomorskim.

Zawody koszykarzy!

W niedzielę, dnia 8 bm odbędą się w sali przy ul. Konarskiego, ciekawe pojedynki koszykarzy o zaszczytny tytuł mistrza Pomorza. Start takich drużyn, jak KKS „Pomorzanin" i WKS „Osa" z Torunia oraz ZKS „Zjednoczenie" i ZZK „Brda" dają pełną gwarancję zażartych walk. Początek zawodów o g. 10. Natomiast o godz 9 odbędą się zawody o mistrzostwo pomiędzy juniorami „Zjednoczenia" — „SPD" i „Brdą".

Sortował... ale dla siebie

BYDGOSZCZ (re) Przed Wydz. Karnym SO w Bydgoszczy odpowiadał pracownik pocztowy Józef Szenfeld, oskarżony o kradzież paczki zagranicznej.

Szenfeld zatrudniony był w sortowni UP Bydgoszcz 2 jako pracownik fizyczny i zachowaniem swoim nasunął magazynierowi pewne podejrzenia, co do uczciwości. Pewnego dnia, gdy Szenfeld wyszedł do ambulansu, w teczce jego, ukrytej w szafie pod ubraniem, znaleziono paczkę nadaną w Szkocji. Powiadomiono o wszystkim kontrolera i przy wyjściu do domu poddano Szenfelda rewizji, która zaprowadziła go na ławę oskarżonych.

Oskarżony przyznał się do winy i został skazany na 18 mies. więzienia i 2 lata pozbawienia praw obywatelskich.

Chciał zarobić na strutych szczurach a poza tym pobierał stale ŁAPÓWKI

BYDGOSZCZ (itm). W obozie pracy umieszczony został na okres 3 miesięcy na wniosek tut. Delegatury Komisji Specjalnej sekr. gminny w Kruszwicy M. Kucharski.

Kucharski pracując w wymienionym urzędzie stykał się z rolnikami, których prosił, by mu przywozili ze wsi produkty rolne po niższych cenach. Wiosną ub. roku za pośrednictwem Kucharskiego rolnik W. Wanielewicz otrzymał z kasy Urzędu Gminnego pożyczkę. Wzamian za tę przysługę Kucharski wziął od niego łapówkę w postaci 50 kg pszenicy.

W parę miesięcy później w czasie ściągania od gospodarzy należności za trutki na szczury, Kucharski wydał zarządzenie, aby zebrane pieniądze były wpłacone do jego rąk. Uzyskaną w ten sposób gotówkę w wysokości 11.600 zł nie wpłacił do kasy, lecz trzymał u siebie w domu przez okres 6 miesięcy.

Dopiero, gdy dowiedział się, że ma być u niego rewizja, pieniądze wpłacił do kasy.

Gdzie i kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś w sobotę „Świerszcz za kominem" z Barczewską, Rucińską, Kordowskim, Wichniarzem i Wieliczem w rolach głównych. W niedzielę o godz. 15.30 po cenach o 50% zniżonych pełna humoru i zabawnych sytuacji komedia „Temperamenty". O godz. 19.30 „Świerszcz za kominem".

KINA — Pomorzanin: Mężczyźni w jej życiu **Polonia:** Kulisy wielkiej rewii **Orzeł:** Niepotrzebni mogą odejść **Wolność:** Ludzie i manekiny **Gryf:** Tajemniczy nieznajomy. Pol Kron nr 5 **Bałtyk:** Wiosna

DYŻUR APTEK Od dn 7 bm do 14 bm **Piastowska**, ul. Śniadeckich 51 (tel 22-42), **Przy Placu Teatralnym**, ul. Marsz Focha 10, (tel. 19-62).

PRZYCHODNIA PRZECIWWENERYCZNA przy ul Wały Jagiellońskie 12 czynna jest codziennie w godz od 8—15. Od 3 lutego osobne poradnie lekarskie dla mężczyzn we wtorki i piątki od godz 8—11, dla kobiet w poniedziałki i czwartki od g 8—11.

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE — w lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul Pomorska 16 i przy ul Podwale 15 (wejście z placu Kościeleckich) — czynne całą noc.

POGOTOWIE LEKARZY DENTYSTÓW. W sobotę 7 bm od godz. 15—17 i w niedzielę, 8 bm od godz. 10—12 pełni dyżur lekarz-den. Zbychorski, ul Al 1 Maja nr. 61 (wejście z ul. Cieszkowskiego).

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY 7 bm dr Januszewska, ul. Śniadeckich 49.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY — Komenda Miasta MO 23-47, Pogotowie Ratunkowe 10-00, Straż Pożarna —29-70, Międzymiastowa 00, Postój dorożek samochodowych 36-55.

* **Dyrekcja Publ. Średniej Szkoły Zawodowej Nr 4** w Bydgoszczy zawiadamia, że konferencja wywiadowcza odbędzie się w niedzielę 8 lutego br. o godz. 11-tej w gmachu szkolnym przy ul. Konarskiego 2.

* **Sprostowanie.** W związku z notatką prasową o wystawie sztuki ludowej wyjaśnia się, że imprezę tę organizuje Woj. Wydz. Kult. i Sztuki przy ścisłej współpracy Woj. Zarz. SL i Zw. Sam. Chłopskiej.

* **W ub. piątek** rozpoczął się w siedzibie Ligi Kobiet przy ul. Al. 1 Maja 8-dniowy kurs oświatowy dla przodownic oświatowych z terenu wszystkich powiatów województwa pomorskiego.

POLSKIE RADIO
Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Niedziela, 8 lutego 1948 r.

7 00 Progr og.-polski, 11 00 Progr. lokalny dnia, 11 02 Konkurs Rozgłośni Pomorskiej na słuchowisko oryginalne zakończony — pogadanka, 11 07 Koncert życzeń, 11 45 Koncert reklamowy, 11 57 Progr og.-polski, 20 50 Przegląd sportowy, 21 00 Program lokalny dnia, 24 00 Zak. aud.

Jutro walka

Archacki - Klimecki

w ramach meczu Zjednoczenie - „Olimpijczycy"

BYDGOSZCZ (kaj). Jak już donosiliśmy, w jutrzejszą niedzielę rozegrany zostanie interesujący mecz pięściarski między uczestnikami obozu przedolimpijskiego w Dziekance a bydgoskim „Zjednoczeniem". W ramach tego meczu odbędzie się spotkanie między Archackim (Grochów) a Klimeckim (Warta).

Wszystkim sympatykom sportu pięściarskiego znana jest sprawa sporu wymienionych klubów o wynik meczu, który odbył się przed kilku tygodniami w Warszawie i został unieważniony z przyczyn formalnych, a które to przyczyny spowodowały wyznaczenie ponownego spotkania w wadze ciężkiej. Idzie zatem o wysoką stawkę. Wynik tego spotkania zadecyduje, czy dojdzie do ponownego spotkania Warty z Grochowem, lub też Grochów po zwycięstwie swego pięściarza weźmie udział w dalszych rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski.

W dniu wczorajszym podaliśmy skład zespołu bydgoskiego, dziś zapoznamy Szan. Czytelników ze składem „olimpijczyków", który przedstawia się następująco: Brzóska (Łódź), Szymonowicz (Wrocław), Adamski (Poznań), Popowski (Wrocław), Kula (Śląsk), Ambroż (Szczecin), Mechliński (Gdańsk), Stec (Łódź).

Spotkanie zacznie się punktualnie o godz. 11 przed poł. w sali przy ul. Dwernickiego.

Z notatnika reportera

Dnia 4 bm. na szkodę p. Maciejewskiej Jadwigi zam w/m przy ul. Chopina nr 18, została skradziona bielizna z mieszkania przez nieznanych sprawców.

Dnia 4 bm zgłosił p. Cichoń Maksymilian zam w/m przy ul Kr Jadwigi 25/2, o kradzieży części rowerowych ze składu mieszczącego się przy ul. 1 Maja 132.

Dnia 4 bm o godz. 9 zgłosił Bogucki Leon zam w/m przy ul Saperów 24, o kradzieży trzech kompletnych kół od woza. Koła te były ogumowane.

Dnia 4 bm zgłosił p. Bassak Jan, kpt WP, zam w/m przy ul. Warmińskiego 29/4, o kradzieży bielizny ze strychu tegoż domu.

Na fali dnia

Apteki sprzedają penicilinę!

Penicilina! Cudowne lekarstwo. Tak nauczyliśmy się myśleć o penicilinie od chwili, gdy dotarły do nas po wojnie owej pierwsze wiadomości. Długi czas penicilina dla przeciętnego obywatela była nieosiągalna. Przynajmniej u nas, gdyż w innych krajach jak np. w Ameryce, Anglii a nawet w Szwecji leczenie peniciliną było na porządku dziennym. Przypominamy sobie szereg afer z peniciliną. Punktem koncentrującym przemyt peniciliny do kraju był Szczecin.

Penicilinę sprowadzano tą drogą, sprzedawano bardzo drogo, tak że w żadnym wypadku nie była ona dostępna dla kieszeni przeciętnego chorego. A tymczasem wiemy jak zbawienne skutki lecznicze może mieć to lekarstwo w wielu przypadłościach. Penicilina leczy przede wszystkim wszystkie ropnie, a w szczególności choroby weneryczne jak syfilis, o których się do niedawna mówiło, że są nieuleczalne.

Niewątpliwie też z zadowoleniem powitaliśmy komunikat Pom. Okręgowej Izby Farmaceutycznej, który brzmi:

„Pomorska Okręgowa Izba Farmaceutyczna podaje do ogólnej wiadomości, że w każdej aptece nabyć można penicilinę w cenie zł 750 za jedną fiolkę — 100 000 jednostek — tylko na receptę lekarską".

Cena jak wiadomo nie jest duża, ale nie jest też mała. Poza tym w tej chwili nie wiemy, czy również na recepty Ubezpieczalni Społecznej będzie można otrzymać penicilinę. Tym niemniej postęp już jest. Jedną fiolkę nabyć już można w Bydgoszczy, nie uciekając się do kombinacji paskarskich.

Z ŻYCIA KUPIECTWA

Osiągnięcia i plany pracy kupców branży rowerowej

Jedną z najbardziej ruchliwych organizacji kupieckich jest w chwili obecnej niewątpliwie Ogólnopolski Zw. Zrzeszeń Kupców Branży Rowerowej, na którego czele stoi bydgoszczanin p. Witold Piechocki. Biorąc pod uwagę krótki, bo zaledwie 3-miesięczny okres istnienia tego Związku, bez przesady powiedzieć można, że wyniki jego pracy są nieprzeciętne, osiągnięcia sporne, a plany na przyszłość poważne; zrealizowanie ich może przyczynić się walnie do uporządkowania i do sprawnego oraz dostatecznego zaopatrzenia rynku krajowego w rowery i części rowerowe.

Chcąc bliżej zaznajomić naszych czytelników z pracami Związku Zrzeszeń Branży Rowerowej, zwróciliśmy się do jego prezesa o informacje.

Jeżeli chodzi o strukturę organizacyjną Zrzeszeń Kupieckich wspomnianej branży — brzmi odpowiedź p. prezesa Piechockiego na zadane w tej materii pytanie — jest ona dwustopniowa: w skali wojewódzkiej istnieją Zrzeszenia wojewódzkie, a w skali ogólnopolskiej Związek Zrzeszeń Kupców Branży Rowerowej. Zorganizowanych jest w tej chwili 5 Zrzeszeń wojewódzkich, a 3 są w stadium organizowania. Ze zorganizowanych najliczniejsze jest poznańskie, drugie z kolei pomorskie, dalej następują województwa: śląsko - dąbrowskie, dolno-śląskie i kieleckie. Zrzeszenia te — poza poznańskim, ukonstytuowanym w czerwcu 1947 roku — zmontowane zostały przeważnie w ciągu grudnia 1947 r. Członków zrzeszonych liczy Związek obecnie z górą 500 — przy stałym napływie nowych.

Jaki jest cel Związku? Przede wszystkim gospodarczy; chodzi m. in. o dostęp do towarów produkcji państwowej dla kupców prywatnych. Związek Ogólnopolski stara się o zmianę istniejącej dystrybucji części rowerowych i dąży do ulepszenia i usprawnienia tej dystrybucji dla dobra szerokiego ogółu konsumentów, dla których rower jest ośrodkiem najwygodniejszej i najtańszej lokomocji.

Zrzeszeniom wojewódzkim pozostawiona jest całkowita swoboda w rozprowadzaniu artykułów rowerowych dla poszczególnych kupców. Związek uważa, że na terenie poszczególnych województw, Zrzeszenia wojewódzkie, znając potrzeby lokalne, możliwości przepustowe poszczególnych placówek handlowych i stan liczebny rowerów, zastosują najlepszy gospodarczo i najsprawiedliwszy rozdzielnik dla poszczególnych kupców zrzeszonych.

Podkreślić chciałbym — mówi p. prezes Piechocki — aktywność Zrzeszeń województwa poznańskiego i pomorskiego, które pozostają w ścisłym kontakcie z władzami i w porozumieniu z nimi prowadzą dystrybucję części rowerowych.

Jakie według p. prezesa są najważniejsze zagadnienia omawianej branży?

Zagadnieniem istotnym, które spada w tej chwili na barki inicjatywy prywatnej, to zaopatrzenie rynku wewnętrznego w rowery i części rowerowe.

Dla sprawnej realizacji zadań dążymy do utworzenia Ogólnopolskiego Zrzeszenia Producentów Branży Rowerowej, z którym wspólnie będziemy planowali produkcję. Dla pełnego sukcesu będzie jednak konieczne nawiązanie ścisłego kontaktu z przemysłem państwowym. Szeregu bowiem artykułów produkowanych przez przemysł państwowy producent prywatny nie jest w stanie dostarczyć.

Co warunkuje rozwój branży rowerowej? Dostęp do części rowerowych. Wobec komplementarności dóbr tej branży otrzymanie takich artykułów jak łańcuchy, szprychy, opony itd. jest kwestią zasadniczą dla dalszego rozwoju branży.

A jakie są konkretne osiągnięcia Związku i Zrzeszeń?

Nawiązanie ścisłego kontaktu z Centralą Handlową Przemysłu Chemicznego w Warszawie i z jej oddziałami. Poszczególne oddziały wojewódzkie C. H. P. CH. podają zrzeszeniom ilości opon, a te przeprowadzają ich rozdział pomiędzy zrzeszonych kupców. Zapobiega to tworzeniu się zatorów towarowych i przyczynia się do równomiernego zaopatrzenia rynku

Na skutek starań zrzeszenia poznańskiego Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego w Warszawie przyrzekła zmienić rozdzielnik opon na poszczególne województwa, a mianowicie: przydzielać je nie w stosunku do ilości mieszkańców, a w stosunku do ilości rowerów znajdujących się w danym województwie.

A jakie jest nastawienie Związku i Zrzeszeń oraz poszczególnych członków do poczynań państwowych?

Całkowicie pozytywne; wykazało to choćby ostatnio koncesjonowanie, którego akcja przebiegła na ogół pomyślnie wśród kupców branży rowerowej. A Zrzeszenia, chcąc przyczynić się do planowej gospodarki, składają do CUP-u swe zapotrzebowania towarowe.

Ł. Rem.

Kronika gospodarcza

Składki oszczędnościowe

za styczeń trzeba już wnosić

Min. Skarbu komunikuje, że na podstawie uchwalonej ostatnio przez Sejm Ustawodawczy, ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania, która w najbliższym czasie zostanie ogłoszona w Dzienniku Ustaw RP, obowiązkowi oszczędnościowemu od dnia 1 stycznia 1948 r. m. in. podlegają:

1) Płatnicy podatku dochodowego opłacający zaliczki miesięczne na ten podatek, o ile ich dochód podatkowy w ub. miesiącu przekroczył 20.000 zł.

2) Osoby otrzymujące wszelkiego rodzaju wynagrodzenia za pracę najemną, niezależnie od tego, czy opłacają podatek od wynagrodzeń, jeżeli wynagrodzenie przekracza 240.000 zł w stosunku rocznym.

Podatnicy określeni w pkt. 1 obowiązani są z tytułu obowiązku oszczędnościowego wpłacać miesięczne składki oszczędnościowe zasadniczo w wysokości 1/3 należnych od nich zaliczek na podatek dochodowy za miesiąc poprzedni, a po raz pierwszy za miesiąc styczeń 1948 r. do dnia 15 lutego 1948 r.

Pracodawcy, zatrudniający osoby określone w pkt. 2 obowiązani są pobierać przy każdej wypłacie i wpłacać miesięczne składki oszczędnościowe od wynagrodzeń wypłaconych w m-cu poprzednim, bez względu na okres czasu, którego wypłata dotyczy, a po raz pierwszy od wynagrodzeń wypłaconych w styczniu 1948 r. — do dnia 7 lutego 1948 r.

Składki te wynoszą, przy obliczanym w stosunku rocznym wynagrodzeniu ponad 240.000 zł do 400.000 zł — 1 proc., ponad 400.000 zł do 600.000 zł — 2 proc., ponad 600.000 zł — 3 proc.

Do czasu wydania rozporządzenia, które z mocy ustawy określi banki i zbiornice oszczędnościowe właściwe do przyjmowania wpłat z tytułu obowiązku oszczędnościowego, podatnicy i pracodawcy określeni w pkt. 1 i 2 obowiązani są wpłacać określone wyżej kwoty świadczeń oszczędnościowych do kas właściwych miejscowo urzędów skarbowych i urzędów rewizyjnych. Na podstawie tych wpłat zastępczo przyjętych przez kasy urzędów skarbowych (rewizyjnych) banki, bądź zbiornice oszczędnościowe dokonają wpisów do książeczek oszczędnościowo-inwestycyjnych, jakie wystawione będą każdej osobie fizycznej lub prawnej (bądź spadkowi nieobjętemu), która wniosła składkę oszczędnościową.

Aresztowanie przemytników złota

PRAGA (obsł. wł.). Policja czechosłowacka zaaresztowała w Pradze 8 osób różnych narodowości, które usiłowały przemycać poważne ilości złota w sztabach drogą kolejową do Belgii.

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Legnickiego w Zielonej Górze zamierza w 56 Nadleśnictwach założyć prywatne linie telefoniczne jednodrutowe celem połączenia telefonicznego leśniczówek i wież przeciwpożarowych z Nadleśnictwami.

Zainteresowane firmy zechcą złożyć oferty z podaniem ceny jednostkowej za dostawę aparatów telefonicznych, baterii, drutów, izolatorów wraz z wykonaniem roboty połączenia do Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze podając równocześnie możność dostarczenia materiału oraz czas wykonania robót.

03333) DYREKCJA.

SPRZEDAŻ

TRZYPIĘTROWY dom składami Cena 3.300.000 zł

WILLĘ dwumieszkaniową ogrodem (Bielawki) Cena 1.200.000 zł

GOSPODARSTWO 70 mórg pszenno-buracz. ziemi. Zabudowania korzystnie sprzeda 2547

„POGOŃ" Spółdzielnia BYDGOSZCZ

ul. Dworcowa 51/II, telefon 33-16

KRAWATY, SZALE I KOSZULE

poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (03343

WIELKANOCNE,

imieninowe pocztówki, bajki, — gry, wycinanki, makatki Wydawnictwo „Interprint", Warszawa, Marszałkowska 137, tel. 825-22. 03314

NASIONA

rodzynków porcja 100 zł, pomidorów Rekord Jurańca porcja 50 zł plus porto oraz nasiona warzywne i kwiatowe poleca Firma „Carota", Bydgoszcz, 20 Stycznia 20/7. (2473

HURTOWNIA

Galanteryjna Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5, skrytka pocztowa 73. Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, berety, szaliki, krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę, zabawki. — Ceny przystępne. (03063

Dachówki

cementowe każdą ilość loco wagon 1000 szt. 8.500 zł sprzeda Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" Rytel — powiat Chojnice. (2484

Sprzedam

sklep urządzeniem zaraz w Bydgoszczy, nadający się do wszelkich branż adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2538

Warsztat

tkacki na samodziały sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. 2537

FUTRO

piękne, damskie karakuły sprzedam. Toruń, Król. Jadwigi 9. 03378

KOŁOWROTKI

typ polski i francuski poleca J. Sowiński skład żelaza — Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 4. 03397

Motor

16 — 18, (ssący), naftowy papierami, stan bardzo dobry sprzedam. Rochewicz, Kazanice pow. Lubawa (03410

Torebki,

domowe pantofle, taśmowce, palcówki, drewniak poleca Pierwsze Źródło Zakupu, Łódź, Piotrkowska 142. (03396

Willę,

domy, gospodarstwa większe i mniejsze sprzeda Kosmieja, Toruń, Warszawska 6/3. (03380

KUPNO

Fartuchy

z płótna gumowanego oraz kurtki nieprzemakalne w większej ilości zakupimy. Szczegółowe oferty wraz z próbkami materiałów Państw. Zjedn. Przem. Fermentacyjnego Zabrze, ul. Sienkiewicza 28. (03359

Klej

stolarski kupuję. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42 (Nowy Komis). (03377

Kupuję srebro

złoto — brylanty — kryształy porcelanę, przedmioty artystyczne. W Kruk, Poznań, 27 Grudnia 2. (02999

WOLNE POSADY

Zastępców

do zakupu ziemniaków od rolników poszukujemy w każdej miejscowości. Oferty „Par" Poznań, Ratajczaka 7 pod „1,1058" (03320

Ekspedient(entka)

branży bławatniczej potrzebny od zaraz. Reflektuję tylko na dobrą siłę. Oferty do IKP Bydgoszcz pod 31. (2534

Organista

potrzebny od zaraz. Nowawieś Wielka, pow. Bydgoszcz. (2532

Retuszer(ka)

zdolni potrzebni od zaraz dobre wynagrodzenie. Bydgoszcz Foto-Zaczek, Grodzka 6. (2542

Poszukujemy

siły biurowej do prowadzenia kartoteki zaraz. Zgłoszenia Spółdzielnia Surowców i Przyborów Fryzjerskich, Bydgoszcz, Dworcowa 49. (03401

Drażetkarza

poszukujemy od zaraz.— Oferty „PAR", Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16 pod „Drażetkarz". (03400

Potrzebny

samotny, solidny pan — prowadzenia sklepu radioelektrotechnicznego — Zamość. Oferty kierować IKP Bydgoszcz „2545". (2545

Dwuteówki

różne numery nawet stare kupię wagonowo. Oferty cena Łódź, Kościuszki 41, Czajkowski. (2540

Poszukuję

dzierżawy nieruchomości podmiejskiej z rolą do 2 ha lub bez.— Oferty IKP Toruń „H. N." 03379

Sklepu

małego w dobrym punkcie w Bydgoszczy poszukuję.— Koszty zwrócę. Wiadomość IKP — Bydgoszcz. (3399

Kameę — (broszka),

koronki (prawdziwe), korale kupię okazyjnie. Wiadomość: Bydgoszcz, tel. 13-40. (03399

Znaczki

pocztowe. Sprzedaż — kupno. Filatelia Bałtycka, Gdynia, Świętojańska 14. (03388

Potrzebna

pomoc domowa z gotowaniem lub bez, do dentysty na prowincję, od zaraz. Zgłoszenia pod „Dentysta", agentura IKP Nakło n/Notecią. (03383

Technik

dentystyczny z utrzymaniem od zaraz potrzebny. Warunki do omówienia. Zgłoszenie Agentura IKP Wąbrzeźno, ul. Wolności 3. 03384

PRACY POSZUKUJĄ

Pianista

z akordeonem koncertowo-dancingowym rutynowany wolny od 1 marca. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Pianista". (2524

Maszynistka,

po dłuższej praktyce, szuka posady. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Maszynistka". (2526

RÓŻNE

Pracownia

teczek, torebek, portfeli Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 36. 03298

Posiadam

firmę. Centrum Gdyni. Przyjmę przedstawicielstwo poważnej firmy. Zgłaszać: Podolski, Gdynia, Kwiatkowskiego 24, tel. 37-31. 03317

POKOJE

Pokoju

umeblowanego, niekrępującego, śródmieściu poszukuje mężatka. Cena obojętna. Oferty IKP Bydgoszcz pod „2550". (2550

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam

zagubione następujące dokumenty: książeczkę wojskową i legitymację Samopomocy Chłopskiej Blatkiewicz Franciszek, Pławno. 03407

Unieważniam

wszelkie dokumenty wraz z kartą rejestracyjną RKU Starogard, oraz zaświadczenie stałe wystawione Starostwo Tczew, Zelka Bernard, Lubieszowo, pow. Tczew 03390

MATRYMONIALNE

Przystojny

kupiec lat 37 z kapitałem 500 tys. pozna w celu matrymonialnym miłą szatynkę krawcową z gotówką 200 tys. lub więcej do założenia wytwórni konfekcji dziecięcej. Oferty IKP — Łódź, Piotrkowska 66 „Praktyczne narzeczeństwo". (03337

Pomorzanka

lat 29, wysoka, przystojna, dobrej prezencji, córka kupca, kwalifikacje i zamiłowanie do handlu, pozna pana do lat 40, przystojnego, kulturalnego, najchętniej kupca, ale nie koniecznie. Oferty fotografią kierować IKP Bydgoszcz „Cztery siódemki". 2536

Kawaler

pięćdziesięcioletni szuka żony. Oferty: „Wymagający", Warszawa, Poznańska 38 „Czytelnik". 03404

Student

wzamian za pomoc materialną pozna panią, wiek obojętny. Cel matrymonialny. Łódź 7. Poste-restante „Ustosunkowany". (03408

Kawaler

lat 40, poślubi panią. Oferty IKP Łódź, „Dobrobyt". (03392

Panna

lat 25, wyjdzie zamąż. Oferty IKP Łódź, „Samodzielna". (03393

Szczęśliwie

kojarzy małżeństwa Koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny" oraz kwestionariusze. — Załączyć trzy znaczki. Poznań, skrytka 226. 03387

Który

z kulturalnych panów poślubi 38-letnią, sympatyczną urzędniczkę, wdowcy mile widziani. — Oferty Poste-restante, Gdynia 1, leg. 110/48. (03391

Czy dopomogłeś już do odbudowy WARSZAWY?

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Niedziela, dnia 8 lutego 1948 r.

7.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 7.05 Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program dnia. 8.30 Muzyka. 8.50 Pogadanka Związku Rodzin Radiowych. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja regionalna — „Zapustny podkoziołek" — oprac. J. Cieśliński. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Poranek symfoniczny — orkiestra symfoniczna pod dyr. A. Rezlera, L. Tejkowski — flet. 13.30 Felieton prof. E. Rzeszowskiego pt. „Marzenia Czechowa o szczęściu ludzkości w przeddzień wielkiej rewolucji rosyjskiej". 13.40 Niedziela na wsi. 14.25 Chwila Biura Studiów. 14.30 Wspomnienia myśliwego — zagadka radiowa. 14.40 Świętoszek — słuchowisko wg. komedii Moliera. 15.25 Z zagadnień wiejskich. 15.45 Stulecie Wiosny Ludów. 15.55 Koncert krakowskiej orkiestry PR pod dyr. J. Gerta. 16.35 „Jak zabawa to zabawa" audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 16.55 Audycja dla kobiet. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 Audycja satyryczna „Pocałunek Murzyna" opr. i reż. J. Przybory. 18.35 Muzyka. 19.05 Nowe książki — felieton H. Michalskiego. 19.20 wieczorna serenada — sekstet PR i J. Jaworski. 20.00 Sygnał czasu i dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 21.00 U naszych przyjaciół. 21.30 Na muzycznej fali. 22.00 Orkiestra taneczna PR pod dyr. J. Cajmera. 22.50 Wiadomości sportowe. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka taneczna. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji. Hymn.

Humor zagraniczny



— Nie śpiewaj pan na ulicy, bo będę pana musiał zamknąć w areszcie.

— A czy tam będę mógł śpiewać?

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-488644